

PROTOKÓŁ NR 15/16
POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I GOSPODARKI
WSPÓLNIE Z KOMISJAMI STAŁYMI
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 23 lutego 2016 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12.00 i trwało do godz. 15.10. W posiedzeniu wzięło udział 18 radnych (lista obecności Komisji *zał. nr 1*) w tym 5 członków Komisji Budżetu i Gospodarki. W posiedzeniu uczestniczył Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler, Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka oraz zaproszeni goście (*zał. nr 2*) Posiedzenie otworzył i po stwierdzeniu quorum we wszystkich komisjach stałych Rady Powiatu w Gryfinie, obrady prowadził Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Roman Michalski.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski przedstawił porządek obrad (*zał. nr 3*), do którego nie zostały wniesione uwagi. Głównym punktem posiedzenia była debata oświatowa poświęcona wynikom egzaminów maturalnych i egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie w roku szkolnym 2014/2015 oraz analiza i opiniowanie projektów uchwał na XV sesję Rady Powiatu w Gryfinie

Ad. 3 Wprowadzenie do debaty oświatowej - Przewodniczący Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski powiedział, że zamiar zorganizowania debaty oświatowej powstał po ogłoszeniu wyników egzaminów maturalnych i egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie w roku szkolnym 2014/2015. Debata nie była organizowana we wcześniejszym terminie, po to aby nie wzbudzać w żaden sposób emocji, które są zbędne. Debatę należy potraktować, jako czas w którym można podyskutować nad tym, co można byliby zrobić, aby w perspektywie przyszłego roku i kolejnych lat było lepiej. Jest to ściśle związane z oczekiwaniami mieszkańców powiatu, aby szkoły były na odpowiednim poziomie. Dodał, że również przedkłada się to na pracę nauczycieli, bo im więcej uczniów tym więcej klas, im więcej klas tym więcej nauczycieli ma pracę. Jest to system naczyń połączonych. Istotne jest również kształcenie zawodowe i z tego też powodu cieszy się z obecności Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie, ponieważ w perspektywie kształcenia zawodowego powinno być to ściśle skorelowane z obecną sytuacją na rynku pracy, a więc współpraca Powiatowego Urzędu Pracy, a także Powiatowej Rady Zatrudnienia. Wspólna wymiana informacji z dyrektorami szkół powinna być, po to aby było wiadomo, jakie są potrzeby na rynku pracy i ewentualnie o jakim profilu otwierać klasy, jeżeli chodzi o kształcenie zawodowe.

Ad. 4 Wystąpienie Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Chojnie.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyła radna Monika Niedźwiecka.

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Chojnie Adriana Salamończyk powiedziała, że trzy miesiące temu miała przyjemność przedstawienia Radzie Powiatu obszerną, rzetelną i bardzo wyczerpującą prezentację multimedialną, która pokazywała wszelkie działania podejmowane przez szkołę w obszarze dydaktyki, wychowania i opieki, w celu osiągnięcia przez uczniów, jak najlepszych wyników. Przed dzisiejszym spotkaniem zapoznała się z protokołami z posiedzeń komisji stałych Rady Powiatu i zna oczekiwania niektórych radnych. Zauważyła, że faktycznie są pewne niedociągnięcia w wiedzy niektórych

radnych po jej prezentacji, w związku z czym uszczegółowiła informacje i skoncentrowała się na temacie debaty, a mianowicie wynikach nauczania oraz na działaniach podejmowanych w szkole w celu ich utrzymania i podnoszenia. Wynik nauczania jest jednym z elementów w procesie edukacyjnym. Obecnie w szkole kształci się 628 uczniów w tym ok. 30% w liceum ogólnokształcącym, ponad 40% w technikum zawodowym wraz z technikum budowlanym, około 27% w zasadniczej szkole zawodowej oraz 3% w liceum dla dorosłych. Głównie uczniowie rekrutowani są z chojeńskiego gimnazjum, a także z gimnazjów ościennych gmin. Rekrutacja na rok szkolny 2015/2016 odzwierciedla tendencje ogólną. 1. września w szkole pojawiała się wśród uczniów około 64% z gimnazjum w Chojnie, 9% z gimnazjum w Mieszkowicach, 6% z gimnazjum w Cedyni, 8% z gimnazjum w Moryniu, 7% z gimnazjum w Góralicach, po dwoje uczniów z gimnazjów w Bani, Gryfina, Widuchowej, tj. po 1% oraz spoza Powiatu Gryfińskiego – 2%. W szkole dla młodzieży, spośród ogólnej liczby uczniów, tylko ponad 26% uczniów mieszka w Chojnie, natomiast 74% uczniów dojeżdża do szkoły, w tym 75% uczniów z terenów wiejskich. Spośród ogólnej liczby uczniów w szkołach dla młodzieży około 55% uczniów mieszka na wsi. Uczniowie z ZSP w Chojnie w większości pochodzą z miast i wsi z południowej części Powiatu. W liceum są to głównie mieszkańcy miast Cedynia, Chojna, Moryń, Trzcińsko-Zdrój, jeżeli natomiast chodzi o technikum, to liczba uczniów ze środowisk miejskich i wiejskich jest zrównoważona, natomiast w zasadniczej szkole zawodowej w przeważającej części uczy się młodzież z terenów wiejskich. Są szkołą, która przyjmuje wszystkich, głównie z tego rejonu. Duża liczba uczniów dojeżdża do szkoły, z tym że komunikacja publiczna umożliwia pobyt uczniów w szkole tylko podczas obowiązkowych zajęć edukacyjnych, czyli do godz. 16.00. Do wielu wsi z wyjątkiem gimbusa nie dojeżdża żaden inny środek transportu. Badanie przeprowadzone wśród uczniów klas pierwszych w tym roku wykazało, że około 80% uczniów nigdy nie było na koncercie, na wystawie malarskiej. Większość z nich nie była w Warszawie, w Krakowie, w muzeum, nie korzystają z kin, teatrów ani nawet ze zorganizowanych form wypoczynku podczas wakacji i ferii zimowych. W związku z tym badania wykazały, że są to osoby zagrożone wykluczeniem społecznym ze względu na czynniki geograficzne. Podczas badania znaczący odsetek uczniów określił swoją sytuację materialną, jako bardzo złą. W związku z tym, w tej grupie realizacja potrzeb wyższego rzędu związanych z rozwojem kulturowym jest bardzo zagrożona. Uczniowie, o których mówi, przychodzą ze szkół podstawowych do gimnazjów i dzięki ciężkiej pracy nauczycieli gimnazjów rozpoczyna się najpierw proces wyrównywania szans i nadrabiania zaległości, ale przeważnie tych środowiskowych. Następnie kontynuuje się ciężką pracę nauczycieli gimnazjów na czwartym etapie edukacyjnym. Dla większości uczniów z technikum czwarty etap edukacyjny jest etapem końcowym. Uczniowie, po zakończeniu technikum, nie podejmują nauki tylko decydują się na rozpoczęcie pracy. Dyrektor podziękowała dyrektorom gimnazjów za to, że przygotowują tak uczniów, aby mogli nie rozpoczynać tego procesu wyrównywania szans, ale aby ten proces można było kontynuować. Docenia bardzo tą ciężką pracę po efektach jakie reprezentują uczniowie po gimnazjów. Chcąc omawiać wyniki nauczania egzaminów zewnętrznych trzeba się naprawdę bardzo dobrze przygotować. Na pewno nie należy się emocjonować widząc tylko „zimne” liczby po analizie ilościowej, szczególnie wyników egzaminów maturalnych, wyników egzaminów zawodowych. Trzeba brać pod uwagę analizę jakościową, środowisko z którego wywodzą się uczniowie. Należy to wszystko robić ostrożnie, rozważnie, aby nikogo nie skrzywdzić. Metodą, która musi być stosowania i wdrażana w szkole, jest metoda np. EWD. Od jakiegoś czasu nie ma rankingów szkół, tak jak to było w dawnych czasach, opierających się na wynikach egzaminów maturalnych czy egzaminów zawodowych. Ważniejszy od wyniku egzaminu jest postęp jaki robią uczniowie w szkole, a to jest mierzalne za pomocą EWD. Jest to metoda statystyczna edukacyjnej wartości dodanej, polegająca na analizowaniu wyników egzaminów, których efektem są wskaźniki. Są one miarą efektywności nauczania w danej szkole w zakresie

sprawdzanych egzaminami zewnętrznymi i biorą pod uwagę zasoby na wejściu, tj. wyniki egzaminu gimnazjalnego, wkład szkoły w końcowe wyniki egzaminacyjne oraz naukę w szkole oraz zasoby na wyjściu, tj. wyniki egzaminu maturalnego. Dzięki tym wskaźnikom są określane mocne i słabe strony nauczania, efektywność. Oceniana jest skuteczność wszelkich podejmowanych działań, a przede wszystkim jest określany postęp, jaki uczeń poczynił podczas procesu edukacyjnego. Opracowane dla ZSP w Chojnie przez działający w szkole zespół analiz i badań edukacyjnych oraz firmę zewnętrzną w Chojnie wskaźniki EWD ukazują rzeczywisty obraz osiąganych przez szkołę wyników. Biorąc pod uwagę potencjał uczniów, ich zasoby na wejściu, określa się ich poziom – wysoki, średni lub niski. Poziomy określone zostały w przedziałach punktowych po analizie wyników egzaminu. Uczniowie, którzy przyszedli do liceum ogólnokształcącego, a zdający egzamin w 2015 r., w ok. 45% prezentowali niski poziom, w 42% poziom średni, a tylko 13% prezentowało poziom wysoki. Najprawdopodobniej uczniowie prezentujący taki poziom, po gimnazjum w większości poszli do szkół w Szczecinie, bo takie informacje pozyskane zostały z badań ankietowych. Wśród uczniów technikum zawodowego, wśród dziewcząt 100 % to były osoby prezentujące poziom niski, a wśród chłopców 95 % prezentowało poziom niski, a 5% reprezentowało średni, czyli żaden uczeń nie był na poziomie wysokim. Po trzech latach w liceum, albo po czterech latach nauki w technikum, pracy z uczniem, realizowania wszelkich działań podejmowanych przez szkołę, uczniowie na niskim poziomie osiągnęli znaczny postęp. Szkoła posiada raporty opracowane na ten temat, zilustrowane wykresami. Uczniowie z niskiego poziomu, tj. z przedziału od 75 do 88 punktów, bo taki był ustalony w 2015 r., podczas edukacji w szkole przeszli do poziomu średniego, tj. do przedziału 92-98 pkt. Widoczny tu jest efekt bardzo ciężkiej i rzetelnej pracy nauczycieli, szczególnie z uczniem słabym, na poziomie niskim. Z takimi uczniami pracują, dają im szansę ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej i aby móc przystąpić do matury i ewentualnie ją zdać. Pomimo tego, że szkoła nie przeniesie większości uczniów na poziom wysoki, osiąga sukces osiągając postęp. Dzięki działaniom szkoły, wzrastają możliwości uczniów, zdają oni egzamin maturalny i egzamin zawodowy na poziomie odpowiadającym możliwościom uczniom i szkoła jest z tego postępu zadowolona. Dyrektor dodała, że ma opracowane wyniki uczniów, którzy wybrali klasę matematyczno-informatyczną. Nie jest tajemnicą, że zwykle w jakiś szkołach mówi się, że tam jest dobra klasa, że warto do niej pójść, jak się chce kontynuować naukę po czwartym etapie, na studiach. W ZSP w Chojnie mają taką klasę od wieków, jest to klasa matematyczno- ekonomiczna, dawniej matematyczno-fizyczna, a uczniowie, którzy nie mają możliwości i predyspozycji do znalezienia się w takiej klasie, szukają spośród oferty szkoły takich kierunków, które pozwolą im na rozwój i osiągnięcie celu, czyli przystąpienia do egzaminu maturalnego i zawodowego, a potem ewentualnie osiągnięcie na tym egzaminie sukcesu. Klasa składająca się w większości z uczniów na wysokim poziomie, w 100 % zdała egzamin maturalny w 2015 r. Dla nauczycieli nie jest ważne do końca to, czy uczeń zdał czy nie zdał, ważne są bardzo również średnie wyniki, które osiągają uczniowie, bo to świadczy o pracy nauczycieli, o pracy uczniów, o współpracy z rodzicami. Wyniki tych uczniów z języka obcego oscylują w granicy 95%, z matematyki - 70%, języka polskiego – 80%. Dla porównania klasa, którą wybrali uczniowie reprezentujący poziom niski, zdali egzamin maturalny w 66,67%. Dla szkoły to jest sukcesem, że uczniowie podeszli do matury i ją zdali. Wyniki średnie z języka polskiego zostały osiągnięte na poziomie 60%, z języka angielskiego – 55%. Są to wyniki dobre, biorąc pod uwagę możliwości uczniów na wejściu, jest to również sukces nauczycieli, że taki postęp mógł zostać osiągnięty. Analizuje się wyniki egzaminów zewnętrznych – maturalnych i zawodowych szczegółowo i bardzo systematycznie, co obrazowo prezentowała podczas poprzedniej prezentacji multimedialnej. Dyrektor, w ramach przypomnienia poinformowała, że od 2009 r. wynik egzaminu maturalnego w szkole oscyluje na poziomie 80%. Najniższy wynik szkoła osiągnęła w 2011 r. – 73%, natomiast najwyższy w 2013 r. – ponad 94%, w 2015 r. – 79,73%. Jest to wynik

zadawałający, biorąc pod uwagę te czynniki, które zostały omówione. Wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe oscylują wokół 60% , najniższy wynik odnotowany został w 2011 r. – 56%, najwyższy zaś w 2014 r. – ponad 85% i wtedy technikum zawodowe znalazło się wśród trzystu najlepszych szkół w Polsce w rankingu Perspektywy 2015, uzyskało tytuł brązowej szkoły i znak jakości. W 2015 r. uzyskali wynik ponad 79%. Natomiast, jeżeli chodzi o egzamin potwierdzający kwalifikacje w zawodzie, zdawany był on po raz pierwszy w 2015 r. i tu można robić analizę dotyczącą poszczególnych kwalifikacji. Uczeń zanim skończy szkołę zawodową, zanim otrzyma dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe musi otrzymać świadectwa zdania poszczególnych kwalifikacji. W niektórych zawodach są to trzy kwalifikacje, czasami są to dwie. Dwa razy w roku są sesje – luty, marzec oraz maj, czerwiec, lipiec. Mówi się, że cały czas zdaje się egzaminy, bo są jeszcze egzaminy maturalne. Głównie zdawane są egzaminy i jeszcze trzeba bardzo dobrze pracować, aby przygotować uczniów do egzaminu. Odnosząc się do kwalifikacji w zawodzie poinformowała, że klasa o kierunku budowlanym osiągnęła wynik – 88,24%. Informatycy zdawali w dwóch kwalifikacjach, z jednej uzyskali ponad 94%, z drugiej 82,35%, hotelarze zdali kwalifikację w 100%, gastronomowie w okolicy 84%. Uczniowie mogą zdawać egzamin poprawkowy w tym samym roku, w sesji kolejnej, tego nie było przy egzaminach potwierdzających kwalifikacje zawodowe, uczeń czekał rok czasu na poprawkę. W celu osiągnięcia, jak najlepszych wyników, na miarę możliwości uczniów, oprócz realizacji podstawy programowej szkoła podejmuje różnorodne działania, mające ogromne znaczenie w osiągnięciu tegoż postępu, jak najbardziej kompatybilne z osiąganymi wynikami. To, co zostało przedstawione trzy miesiące temu, jak najbardziej odpowiada wynikom, które osiągnęli uczniowie w jej szkole i podczas różnego rodzaju egzaminów. Dyrektor wspomniała o Zespole Analiz i Badań Edukacyjnych, który w ZSP w Chojnie prężnie działa, przygotowując m.in. próbne egzaminy maturalne i zawodowe. Zanim uczeń dojdzie do właściwej matury zdaje w szkole 3-4 próbne egzaminy maturalne. Pierwszy zdaje pod koniec 2. klasy liceum i 3. klasy technikum, dwa kolejne zdaje w listopadzie i styczniu, będąc już w klasie maturalnej. Ponadto przed każdą kwalifikacją organizowane są egzaminy próbne zawodowe, po to, żeby przygotować uczniów, a przede wszystkim sprawdzić ich poziom przygotowania do egzaminów zewnętrznych, a także między innymi sprawdzić ich przygotowanie w zakresie znajomości procedur organizowania i przeprowadzania różnego rodzaju egzaminów. Dyrektor dodała, że zaczyna pojawiać się tendencja rezygnowania uczniów klas technikalnych z przystępowania do egzaminów maturalnych, po zdaniu ostatniej kwalifikacji. W cyklu nauczania dla tych uczniów egzamin zawodowy jest bardzo istotny. Będzie coraz mniej uczniów w technikum, którzy będą przystępowali do egzaminu maturalnego, taka jest zauważalna tendencja. Kolejnym działaniem podjętym w szkole w celu osiągnięcia jak najwyższych wyników nauczania, jest funkcjonowanie zespołu ds. monitorowania podstawy programowej. Żadne działanie, które nie jest związane z realizacją podstawy programowej, nie odbywa się kosztem lekcji. Wszystkie zajęcia są realizowane. Realizowane projekty, wszelka działalność w szkole odbywa się zgodnie z obowiązującymi przepisami, pod ścisłą kontrolą szkoły, ku rozwojowi uczniów. W szkole funkcjonuje bardzo duża liczba godzin zajęć pozalekcyjnych, kół przedmiotowych, klubów. Nauczyciele 112 godzin tygodniowo, poza zajęciami obowiązkowymi, przeznaczają na realizowanie zajęć pozalekcyjnych, w tym 28 godzin tygodniowo są to obowiązkowe zajęcia dla maturzystów z każdego przedmiotu i z każdej kwalifikacji. Nauczyciele prowadzą z uczniami zajęcia wyrównawcze, uzupełniające, bądź przygotowujące do matury na zasadzie pracy z arkuszami. Część z tych godzin realizowana jest w ramach tzw. „godziny karcianej”. Olbrzymia oferta kół przedmiotowych, kół zainteresowań. Każde dziecko może znaleźć jakieś miejsce, w którym może odzwierciedlić, ujawnić swoje możliwości i zdolności, i rozwijać swoje zainteresowania. W celu wzbogacenia oferty, a może uatrakcyjnienia zajęć szkoła ma podpisane patronaty z uczelniami wyższymi i z różnego rodzaju instytucjami,

tj. z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, Instytutem Historii Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, z Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym, z 5. Pułkiem Inżynieryjnym w Szczecinie – Podjuchy, z Wodnym Ratowniczym Pogotowiem Ratunkowym Województwa Zachodniopomorskiego, z Akademią Obrony Narodowej w Warszawie, z Wyższą Szkołą Informatyki Zarządzania w Rzeszowie, Instytutem Polonistyki, z Wydziałem Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego, z Wyższą Szkołą Humanistyczną TWP w Szczecinie oraz z Wyższą Szkołą Bankową w Poznaniu. Współpraca polega na tym, że uczniowie uczą się w systemie poza klasowo-lekcyjnym, co przynosi bardzo często większe efekty niż praca w systemie klasowym. Wyjazd do Rzymu przyniesie na pewno lepsze efekty, niż przeczytanie dwóch stron o tym mieście w podręczniku i wysłuchanie wykładu. Kształcące dla uczniów i dla nas samych są różnego rodzaju wyjazdy, praktyczne zaobserwowanie, zastosowanie wiedzy, uczenie się. Są to zajęcia na uczelniach, wykładowcy przyjeżdżają prowadząc zajęcia. Szkoła szuka możliwości, aby uczniowie byli docenieni za swoją ciężką pracę, osiągając sukcesy w konkursach, olimpiadach, zawodach. ZSP w Chojnie nigdy nie będzie szkołą nr 13 w Szczecinie, nie mają możliwości osiągania sukcesów w trudnych olimpiadach przedmiotowych, ale dają uczniom takie możliwości, aby wykazać, że uczeń ma potencjał. Np. w ostatni piątek szkoła otrzymała informację, że uczeń zajął I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Geograficznym Geoplaneta, w sobotę I miejsce i dwa wyróżnienia w Wojewódzkim Konkursie Literackim „Mój język ojczysty, czyli najważniejsze słowo”. W poniedziałek dwie uczennice zakwalifikowały się do drugiego etapu VI Zachodniopomorskiego Konkursu Wiedzy o Podatkach. Informacja o rekrutacji na studia, uczennica ZSP w Chojnie zdobyła największą liczbę punktów przy rekrutacji na Uniwersytet Szczeciński. Są to sukcesy na miarę możliwości szkoły, podbudowują ego uczniów, którzy mają poczucie własnej wartości, czego przez cały cykl edukacyjny ich uczą. Przygotowanie do życia jest tak samo ważne, jak realizacja podstawy programowej. Ogrom działań podejmowanych przez pedagogów, psychologów i doradcę zawodowego. W ZSP w Chojnie dzięki projektowi współfinansowanemu przez Powiat Gryfiński i RPOWZ powstało 7 profesjonalnych pracowni do kształcenia zawodowego. Szkoła ma wyjątkową bazę i dzięki temu uczniowie m.in. zdają wysoko egzamin zawodowy i potwierdzający kwalifikacje w zawodzie. Szkoła również stworzyła salę kinową po to, aby przybliżyć uczniom kino, żeby było na miejscu. Szkoła ma wiele świetnie wyposażonych sal. Dodała, że baza jest ciągle modernizowana tak, że żaden z uczniów nie powinien narzekać na to, że szkoła nie jest wyposażona, bo warunki do pracy i nauki szkoła ma znakomite. Następnym elementem pozwalającym na kształtowanie kompetencji kluczowych jest realizowanie dużej liczby projektów, w tym międzynarodowych. Są to projekty, w których szkoła od 2006 r. pozyskała prawie 3 mln zł., udział w projektach wzięło setki uczniów, w tym 180 uczniów technikum. Niektórzy mieli wątpliwości, co do wpływu projektów na rozwój ucznia, a uczniowie biorący udział w projektach zdali egzamin maturalny w 100 %, osiągając bardzo wysokie wyniki. Jeżeli chodzi o egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe, to wszyscy uczniowie uczestniczący w projektach, czyli obowiązkowych praktykach zawodowych za granicą zdali egzamin w 100%, w tym osiągając średni wynik 90% z etapu praktycznego i około 70% z etapu pisemnego. Na każdym etapie edukacji wszystko jest realizowane z myślą o uczniu, ponieważ on jest odbiorcą, o którego trzeba się martwić. Wszelkie działania wykonywane są jak tylko najlepiej się potrafi. Są czynniki, które mogą wpłynąć w przyszłości na obniżenie wyników, tj. likwidacja „godziny karcianej”. Wszyscy są przeciwko godzinie karcianej, ale wystarczyłoby za nią zapłacić i wykorzystać ją w takich działaniach i w takim celu, w jakim ona jest obecnie wykorzystywana. Mnóstwo godzin pracy z uczniem, ale nie na realizację podstawy programowej, tylko na rozwijanie jego umiejętności i zdolności, wyrównywanie jego zaległości. Dyrektor poinformowała, że niekorzystnie będzie wpływało utrzymywanie się obecnego stanu transportu publicznego, jeżeli w tym obszarze

nic się nie zmieni. Od kilku lat były podejmowane działania, aby umożliwić uczniom dojazd do szkoły. Jeżeli to się nie zmieni uczniowie nie będą mieli możliwości korzystania z zajęć, które odbywają się po godz. 16:00, wtedy kiedy można byłoby z nimi pracować. Brak stabilności w przepisach oświatowych, dodatkowo również czynnik demograficzny, na który nie mają wpływu, a który również wpływa na brak stabilności nauczycieli, strach przed utratą pracy. Dyrektor powiedziała, że jej wystąpienie było potwierdzeniem tego, co szkoła przez nią prowadzona robi, aby osiągnąć wyniki na miarę możliwości uczniów, a nawet czasami wyższe niż ich możliwości. Szkoła jest otwarta na sugestie, ale pod takim kątem i w takim obszarze i w takim temacie, że pozwoli to wpłynąć na lepsze przygotowanie uczniów do życia. Nie tylko na to, na co została zwrócona uwaga i co było tematem dzisiejszego spotkania, czyli na zimny wynik egzaminu maturalnego i po majowego.

Ad.5 Wystąpienie Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Gryfinie.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył radny Mariusz Adamski.

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Gryfinie Maciej Puzik powiedział, że, cytat: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Panie Starosto, zaproszeni goście, w szczególności dyrektorzy i przedstawiciele szkół gimnazjalnych. W pierwszej kolejności chciałbym podziękować za zaproszenie do udziału w dzisiejszej debacie Panu Przewodniczącemu Romanowi Michalskiemu. Cieszy fakt, iż radni powiatu gryfińskiego, jak i Zarząd Powiatu chcą rozmawiać o potencjale szkół ponadgimnazjalnych naszego Powiatu. Jest, to dla mnie wyraźny sygnał, że sprawy oświaty są dla Państwa bardzo ważne i podobnie jak mi, tak i wszystkim Państwu zależy na tym aby szkoły, dla których organem prowadzącym jest powiat gryfiński kształciły młodzież na wysokim poziomie dając jednocześnie kwalifikacje i narzędzia, do tego aby po opuszczeniu murów szkoły młodzi ludzie skutecznie rywalizowali na rynku pracy z absolwentami szkół szczecińskich. Przygotowując się do dzisiejszej debaty z uwagą zapoznałem się z protokołami z listopadowych posiedzeń komisji stałych Rady, stąd też swoje wystąpienie chciałbym zacząć od przedstawienia wyników wszystkich egzaminów zewnętrznych, jakie odbyły się w mojej szkole w roku szkolnym 2014/15, jak również w styczniu tego roku. Wiem, że Państwa obawy pojawiają się zazwyczaj w momencie, kiedy publikowane są ogólnopolskie wyniki egzaminów. Nic w tym dziwnego, bowiem również wówczas rozpoczyna się medialna lawina porównań tychże wyników z poszczególnymi szkołami. Łatwo jest wówczas wydawać opinie na podstawie suchych danych statystycznych nie biorąc pod uwagę wszystkich czynników, jakie mają na to wpływ. Trudno jest przecież porównywać wyniki II LO w Gryfinie z wynikami na przykład XIII albo II ze Szczecina. Tym niemniej ostateczna zdawalność w II LO w Gryfinie egzaminów maturalnych w roku szkolnym 2014/15 wyniosła blisko 70% (68,8%). W przypadku TZ zdawalność w ZSP nr 2 w Gryfinie, to blisko 60% (57,4%). ZSP nr 2 – 64%. Kraj 82%, województwo 80%. To prawda, że kiedy spojrzymy na te wyniki czysto statystycznie, to można odnieść wrażenie, że mogłoby być lepiej. To prawda, że są szkoły, do których jesteśmy porównywani i na ich tle wypadliśmy nieco słabiej. Nie kwestionuje tego. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na fakt, który bardzo dobrze znają z własnej pracy obecni na dzisiejszym spotkaniu dyrektorzy gimnazjów i to szczególnie tych, do których uczęszczają dzieci z terenów wiejskich. ZSP nr 2 jest trochę do takich szkół podobny, bowiem my również jesteśmy otwarci dla wszystkich dzieci. Nie jesteśmy szkołą elitarną, nie mamy wyśrubowanych progów przyjęcia i nie jesteśmy szkołą zamkniętą na młodzież trudną. Dajemy równe szanse wszystkim młodym ludziom, którzy zamierzają kontynuować naukę w szkole ponadgimnazjalnej. Stąd w naszych oddziałach znajdują się często dzieci, których bagaż doświadczeń, już w wieku 15 lat mógłby obdzielić kilkoro innych. My dajemy im szansę, wyciągamy w ich kierunku pomocną dłoń

i wkładamy bardzo dużo ciężkiej pracy, chcąc aby ukończyli szkołę. Dla wielu z ich, sam fakt ukończenia szkoły jest olbrzymim sukcesem, niezależnie od tego, czy to jest liceum, technikum, czy szkoła zasadnicza. Nikt tym dzieciom nie odbiera szansy przystąpienia do egzaminów zewnętrznych, tak jak to robią nieformalnie, niektóre renomowane szczecińskie szkoły. Wystarczy spojrzeć tylko na nasze dane. Liczba uczniów kończących szkołę równa się liczbie przystępujących do egzaminów zewnętrznych. Ponadto nie zapominajmy o tym, że dużo łatwiej jest osiągnąć lepsze wyniki z młodzieżą, z którą pracuje się przez sześć lat, jak to jest w przypadku zespołów szkół, w skład których wchodzi gimnazja oraz licea niż z tą, która trafia do szkoły ponadgimnazjalnej na ostatnie trzy lata edukacji. Spoglądając, więc w ten sposób na wyniki osiągnięte przez naszą szkołę podczas egzaminów maturalnych, może warto o tym pamiętać. Przechodząc teraz do drugiej części mojej wypowiedzi, chciałbym pokazać Państwu, jak często zapomina się w przypadku obu naszych szkół, czyli Gryfina i Chojny, o wynikach kształcenia zawodowego. Zastanawiam się, jak wiele osób wie o tym, iż obie szkoły znalazły się w tegorocznym rankingu ogólnopolskiego miesięcznika Perspektywy wśród techników województwa zachodniopomorskiego w pierwszej trzydziestce. ZSP nr 2 w Gryfinie zajęło 16 miejsce, na co ogromny wpływ miała właśnie doskonała zdawalność egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Co więcej w zawodach technik elektryk oraz technik żywienia i gospodarstwa domowego uczniowie ZSP nr 2 w Gryfinie uplanowali się na trzeciej pozycji w Polsce. Zdawalność egzaminów w przypadku technika elektryka wyniosła ponad 95%, przy średniej ogólnopolskiej około 60%. Natomiast w przypadku technika żywienia i gospodarstwa domowego zdawalność w sesji czerwcowej wyniosła 100%. Tylko w ubiegłym tygodniu otrzymałem dwa listy z wyższych uczelni m. in. z Poznania z gratulacjami oraz zachęceniem naszej młodzieży do studiowania na tych uczelniach. Jeśli spojrzymy na tegorocznych maturzystów z klas czwartych technikum, którzy realizują naukę zgodnie z nową podstawą programową, to już dziś mogę powiedzieć, że w przypadku technika elektryka dwa pierwsze egzaminy, to 100% zdawalność. Na wyniki 3 egzaminu i jego części praktycznej czekamy, natomiast już dziś wiemy, że część pisemną również zdało 100%. W przypadku technikum żywienia i usług gastronomicznych jest podobnie, również mówimy o niemal 100% zdawalności pierwszego egzaminu. Od lat doskonałe wyniki osiągają na egzaminach zewnętrznych również nasi uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej i to zarówno Ci zdający egzaminy przed OKE, jak i Ci którzy zdają egzaminy czeladnicze. Muszę również zaznaczyć, iż wielu naszych absolwentów opuszcza mury szkoły z dodatkowymi kwalifikacjami, które powodują, że w wielu przypadkach są bezkonkurencyjni na rynku pracy. Przed kilkoma tygodniami, jak Państwo wiedzą, jak wie również Pan Przewodniczący, nasz najzdolniejszy absolwent technikum elektrycznego z ubiegłego roku został zatrudniony w elektrowni w Nowym Czarnowie. Kiedy przekazałem do elektrowni komplet jego dokumentów wraz z listem polecającym, zostałem zapytany, czy wszyscy nasi absolwenci mają tyle specjalistycznych uprawnień, ponieważ jest to rzadko spotykane już w tak młodym wieku. Nasi absolwenci radzą sobie doskonale na rynku pracy, nie mają trudności ze znalezieniem zatrudnienia, podejmują pracę w najróżniejszych miejscach, począwszy od ogólnopolskich stacji telewizyjnych, poprzez wyższe uczelnie, hotele i restauracje w Polsce oraz za granicą itd. A my, jako szkoła cieszymy się z każdego takiego sukcesu, bowiem staramy się dać młodym ludziom wykształcenie, którego nie muszą się później wstydzić. Pan Przewodniczący na jednym z listopadowych posiedzeń komisji wspominał o tym, że być może porozumienia podpisywane pomiędzy szkołami, a dużymi zakładami pracy są dobrym rozwiązaniem. Zgadza się z tym w stu procentach, czego dowodem jest fakt, iż w ostatnim okresie nawiązaliśmy współpracę z dwiema kolejnymi dużymi firmami. Jedną z nich jest firma Technologie Tworzyw Sztucznych, z którą jesteśmy o krok do uruchomienia kształcenia w zawodzie szutnik, drugą zaś jest firma DBK z Radziszewa zainteresowana poważnie kształceniem młodocianych pracowników w branży

samochodowej. Jeśli obok tych firm umieścimy jeszcze naszego wieloletniego partnera firmę Jaeger oraz elektrownię w Nowym Czarnowie, to mamy już cztery podmioty realnie zainteresowane zatrudnianiem absolwentów ZSP nr 2. Warto również nadmienić, iż szkoła stale współpracuje z uczelniami wyższymi. Zawarte porozumienia m. in. z Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym, Uniwersytetem Szczecińskim, czy też Wyższą Szkołą Administracji Publicznej otwierają przed naszymi uczniami możliwość uczestnictwa w zajęciach z wykładowcami akademickimi. Jak Państwo widzą podejmowane przez nas działania nakierowane są głównie na stwarzanie młodym ludziom takich warunków kształcenia, które dadzą im realną szansę zdobycia w przyszłości zatrudnienia. Oczywiście nie jest też tak, że mimo tych wszystkich podejmowanych działań nie wyciągamy wniosków z naszych większych bądź mniejszych porażek. Cały czas doskonalimy nasz warsztat pracy. Nauczyciele uczestniczą w różnego rodzaju formach doskonalenia, uzyskują uprawnienia egzaminatorów, co ma olbrzymie znaczenie przy przygotowywaniu młodych ludzi do egzaminów zewnętrznych. Ponadto chętnie podnoszą swoje kwalifikacje poprzez staże na kolejne stopnie awansu zawodowego. Systematycznie prowadzimy analizę wyników egzaminów zewnętrznych, uwzględniając przy tym wskaźnik EWD, wprowadzamy w miarę potrzeb wewnętrzne programy naprawcze. W obecnym roku szkolnym jeszcze mocniej położyliśmy nacisk na przygotowanie do egzaminów maturalnych. Tegorocznym maturzyści są już po 2-3 próbnym egzaminach, w marcu czekają ich kolejne. Klasy maturalne wyłączone są z uczestnictwa w imprezach szkolnych i wtedy kiedy ich młodszy koledzy i koleżanki uczestniczą w wyjazdach do teatru, zawodach sportowych itp., Ci realizują dodatkowe godzin z przedmiotów maturalnych. Dzięki uprzejmości księdza proboszcza, nawet rekolekcje wielkopostne będą w tym roku zorganizowane tak, aby mogły odbywać się w również w trakcie ich trwania lekcje. Na zakończenie chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na jedną sprawę. Otóż nie zgadzam się z co raz częściej powtarzanym sloganem, że we współczesnej szkole jest tylko czas na naukę, a nie ma już miejsca na wychowanie. ZSP nr 2 w Gryfinie jest doskonałym przykładem, że oba te elementy da się doskonale połączyć. Przykładem tego są cykliczne otwarte lekcje historii odbywające się w naszej szkole, na które zapraszani są między innymi uczestnicy Powstania Warszawskiego, czy też jak to było przed tygodniem historyk Tadeusz Płużański. Jeszcze w tym tygodniu w ramach festiwalu Włóczyki, uczniowie klas o profilu turystycznym będą mieli okazję spotkać się w szkole z podróżnikami. Korzystając z okazji i obecności na dzisiejszym spotkaniu dyrektorów gimnazjów chciałbym raz jeszcze w pierwszej kolejności podziękować tym, którzy przychylnie spoglądają na naszą szkołę i pozytywnie reagują na nasze inicjatywy. Dziękuję serdecznie za to, iż życzliwie wypowiadają się na temat naszej szkoły i zachęcają swoich przyszłych absolwentów do wyboru dalszego etapu kształcenia właśnie na Łużyckiej. Raz jeszcze na zakończenie chciałbym podkreślić, że zarówno ZSP nr 2 w Gryfinie, jak i ZSP Chojnie w niczym nie odbiegają od szkół szczecińskich, a co więcej niejednokrotnie mamy dużo więcej do zaoferowania i ważne jest, to aby wspólnymi siłami, zarówno naszymi, jak i Pań i Panów radnych, a także całego Zarządu Powiatu Gryfińskiego podejmować takie działania, aby młodzież z całego terenu Powiatu Gryfińskiego decydowała się na naukę w naszych szkołach”.

Konsultant ds. kształcenia zawodowego Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Andrzej Zych powiedział, że chciałby wypowiedzieć się w aspekcie zapewniania jakości kształcenia, aby były dobre wyniki egzaminów jak również zwiększona liczba szans uczniów na zdobycie pracy po ukończeniu szkoły. Z wieloletniego doświadczenia zawodowego i obserwacjach wynika, że spełnienie tych powyższych aspektów zależne jest od uczniów przychodzących do szkół. Żeby to zapewnić należałoby bardzo wzmocnić pracę wychowawczą, szczególnie w I klasie. Drugim filarem są nauczyciele, którzy mają bezpośrednio kontakt z rynkiem pracy, kontakt z przedsiębiorstwami, tak aby

mogli aktualizować swoją wiedzę fachową i merytoryczną. Trzecim filarem jest wyposażenie pracowni szkolnych, aby dobrze mogła przygotować uczniów do egzaminu zawodowego. Dodał, że współpracuje z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie i ma wiedzę, że szkoła doposażyła pracownię w rozsądny sposób, nie wyrzucając pieniędzy „w błoto”. Dodał, że szkoła również uczestniczy w projektach finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Uczniowie uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych. Dla przyszłego rynku pracy bardzo ważne są dodatkowe uprawnienia zawodowe jak i ścisłe, dodatkowe kwalifikacje i podstawowe umiejętności. Wówczas nawet jak uczniowie idą na studia to mają jakiś fach, bo po studiach różnie bywa. Mają studia, ale nie mają fachu i pracy. Studenci, czy absolwenci wyższych uczelni idą również do zwykłej pracy, bo mają szansę zarobkową. Te rzeczy według niego są bardzo dobre i polityka edukacyjna według jego oceny nie jest taka zła, nawet można ocenić, że jest dobra. Pewnym problemem w kształceniu zawodowym jest praktyka zawodowa, która jest różna. Chodzi o to, żeby szkoła była w stanie znaleźć takie miejsce na praktykę, żeby uczniowie faktycznie ją odbywali. A jak nie, to może trzeba byłoby pomyśleć nad innym rozwiązaniem. Dawniej takim rozwiązaniem było Centrum Kształcenia Praktycznego, gdzie uczniowie przez jakiś czas uczyli się przy nauczycielach – instruktorach. Może w tym jest pole do zmiany, jeżeli nie udałoby się znaleźć dobrych praktyk zawodowych.

Konsultant ds. edukacji ekologicznej i przyrodniczej Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Zdzisław Nowak powiedział, że jest przedstawicielem nauk ścisłych, z wykształcenia jest fizykiem i odniesie się do kształcenia ogólnego. Jest osobą zajmującą się także EWD (edukacyjną wartością dodaną). Przeszedł trochę szkoleń i bardzo chętnie wesprze szkołę w zakresie korzystania ze wskaźników EWD zarówno trzyletnich jak i jednorocznych, co prawda w przypadku szkół ponadgimnazjalnych ograniczonych tylko do matematyki. Dodał, że ofertę ich placówki skierowano również do szkół Powiatu Gryfińskiego, która od tego roku musi zawierać taki element, który nazywa się kompleksowym wspomaganie szkół i placówek. Ich placówka ma obowiązek to realizować, a rzecz jest o tyle ciekawa, że na podstawie badań dobieranych form doskonalenia można doskonalenie realizować w sposób kompleksowy pod potrzeby konkretnej szkoły. Pomija temat, na ile mają zasoby, aby zrealizować wszystkie potrzeby, ale idea jest taka, że zaczynają od diagnozy tego, co w szkole nie idzie najlepiej, a po tej diagnozie szuka się pomysłów na rozwój. W ten sposób placówka w postaci koordynatora próbuje znaleźć odpowiednich do tego fachowców, po czym te formy doskonalenia są realizowane, a następnie wdrażane są rzeczy z tego doskonalenia do praktyki szkolnej. Jest to sposób, który wydaje się efektywniejszy, niż udział pojedynczych nauczycieli w określonych, dostępnych formach doskonalenia, czy nawet pojedyncze szkolenia rad pedagogicznych, na które szukani są ludzie z różnych placówek. Kilkanaście szkół w tym zakresie jest już szkolonych, można to zwiększyć. Dodał, że przyjrzał się wynikom egzaminów maturalnych w szczególności dot. wskaźników EWD, a także miejscu szkół na tle pozostałych w Powiecie a także w województwie. Całe województwo ma problem z wynikami, poza wiodącymi szkołami. Dodał, że może również zaproponować pewne działania w obszarze nauk ścisłych, w obszarze przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, chociaż z zadowoleniem przyjmuje że w ZSP nr 2 w Gryfinie nie pogarsza się sytuacja z przedmiotami humanistycznymi, natomiast zjazd w efektywności widoczny jest przez lata w obszarze przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Aktualnie jest tak, że jednym z kierunków polityki oświatowej Państwa jest wzrost efektywności edukacji w przedmiotach przyrodniczych i matematyce. To nie jest takie proste, aby to podnieść. Pomagają projekty i zajęcia dodatkowe proponowane przez szkoły, ale może w tej sprawie warto byłoby przewidzieć jakiś program wsparcia. Placówka ZCDN została poproszona przez Urząd Marszałkowski o pomoc w tworzeniu strategii na następne lata. Wskazywany był przykład,

który może udałoby się zrealizować w województwie, a mianowicie mini centra nauki. Województwo Kujawsko-pomorskie ma np. tzw. astrobazy w miastach powiatowych. Zbudowane na styku współpracy powiatów i województwa mogłyby być takim miejscem, gdzie efektywność nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych można byłoby podnosić. Do uzgodnienia jest wyposażenie, miejsce oraz nauczyciele, którzy mogliby tam dodatkowo pracować. Takie placówki mogłyby organizować pokazy, wykłady i zajęcia laboratoryjne, a uczniom do tych miejsc byłoby łatwiej dotrzeć. I to może warto byłoby zrobić w województwie zachodniopomorskim. Takie centrum musiałoby być wyposażone w nowoczesną pracownię informatyczną, drobne laboratoria przyrodnicze a nawet może astronomiczne. Następnie zaprosił dyrektorów placówek do częstszego zgłaszania uczniów na konkursy wojewódzkie, również w przedmiotach ścisłych. Na zakończenie polecił swoją usługę w zakresie metody EWD. Powiedział, że jest również zaplanowana forma, która również powinna zainteresować dyrektorów. Otóż korzystając z ogólnopolskiego doświadczenia zespołu ds. EWD w dniu 14 maja 2016 r. zostanie zorganizowana konferencja poświęcona prowadzeniu przez szkoły edukacyjnych badań własnych. Pierwsza grupa dotyczyłaby procedury prowadzenia takich badań, druga i trzecia grupa przeznaczona dla szkół gimnazjalnych i podstawowych to szkolenie w zakresie wykorzystywania standaryzowanych testów dydaktycznych w pracy szkoły w celu podnoszenia efektów nauczania. Zajęcia będą przeprowadzone przez ekspertów z Ogólnopolskiego Zespołu EWD na czele z profesorem Romanem Dolatą.

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie Sławomir Głuszak powiedział, że w Powiecie są jeszcze dwie szkoły ponadgimnazjalne, którego organem prowadzącym nie jest Powiat Gryfiński, z tego względu pozwolił sobie zabrać głos. Ze wszystkich ważnych informacji usłyszanych w dniu dzisiejszym cały czas przejawia się sprawa niżu demograficznego. Związane jest to z tym, że jest o połowę mniej uczniów niż 8-10 lat temu. Jest to niezależne od placówki. Z prowadzonych na bieżąco badań i z uzyskanych przez niego informacji wynika, że ówczesne lata niosą za sobą „dołek” niżu demograficznego, szczególnie jeżeli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne. W latach 2016-2017 mają najmniej uczniów, którzy będą chcieli uczęszczać do tej szkoły. Pomysł utworzenia kilkanaście lat temu liceów profilowanych, pomysł Ministerstwa mówiący o tym, że 80% uczniów ma skończyć szkoły średnie, 20% szkołę zawodową kompletnie nie wyszedł. Dobrze, że obecnie wraca się do szkolnictwa zawodowego i uczniowie będą mieli możliwość wykwalifikowania się w określonych, potrzebnych zawodach. Zarówno studenci, uczniowie po szkole średniej nie mogą znaleźć pracy, borykają się z pracą i praktycznie cały czas są zarejestrowani w urzędzie pracy, gdzie nie można znaleźć pracy, szczególnie po tych kierunkach humanistycznych. Jeżeli chodzi o wyniki maturalne, to również jest daleki do ich porównywania. W ZSO zdawalność egzaminów maturalnych przez ostatnie 3 lata wynosi ponad 90%. Kierunki kształcenia są dostosowane do potrzeb młodzieży. Dotychczas nie mieli większych problemów z rekrutacją. Oferta szkoły jest adekwatna do potrzeb uczniów. Bardzo się cieszy, że kierunki zawodowe, które będą uruchamiane spowodują, że część młodzieży, która do końca nie mogła sobie poradzić w liceum, w szkole zawodowej będzie mogła zdobyć zawód i w przyszłości pracować. Tendencja zakładająca, że 80% uczniów powinna skończyć szkołę średnią okazała się błędem. Ważna jest współpraca między szkołami, która miałaby na celu zastanowienie się nad kierunkami kształcenia, nad profilami w klasach. Jeżeli chodzi o gimnazja, to jest prośba aby nakłaniać uczniów do naszych szkół, bo nasi uczniowie również studiują na prestiżowych uczelniach w kraju i za granicą. Dyrektor odnosząc się do kwestii doskonalenia nauczycieli dodał, że równie ważna jest kadra w szkole, szkoły, placówki powinny mieć określone środki finansowe do przystosowywania nauczycieli do zmieniających się realiów.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryfinie Jolanta Majewska powiedziała, że poradnia współpracuje i chce współpracować ze szkołami. Debata na temat wyników egzaminów maturalnych nie ma nieść za sobą gotowych recept. Przed dzisiejszym spotkaniem rozmawiała z pracownikami poradni, co ich zdaniem należałoby zrobić, absolutnie nie analizując poszczególnych szkół, bo poradnia jest pośrodku, i to szkoła, rodzice oraz uczniowie wiedzą dlaczego jest tak, a nie inaczej. W poradni analizowana była kwestia, co wpływa na wyniki egzaminów. Dodała, że o wielu kwestiach była dziś mowa, jednak warto byłoby zapytać rodziców, uczniów, może pracodawców, może inne instytucje, co ich zadaniem wpływa na tę sytuację. Byłaby za tym, aby wyodrębnić te czynniki, na które mają wpływ, aby podjąć działania zmierzające do polepszenia wyników w ocenie innych. Dodała, że najpierw musi być diagnoza, żeby mogła być recepta.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski zapytał, czy ktoś z obecnych chciałby jeszcze zabrać głos. Dodał, że wszystkie uwagi są bardzo cenne. Odnosząc się do słów przedmówcy Przewodniczący zaznaczył, że ważnym jest, iż została zwrócona uwaga na pewne sytuacje. Ważne, aby o tym rozmawiać, nie proponując dziś gotowych rozwiązań, ale dyskusja środowiskowa powinna trwać, wśród radnych jak również wśród kadry pedagogicznej.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Piotr Bugajski powiedział, że nie jest fachowcem od szkolnictwa ani od oświaty, chociaż pracując w samorządzie gminnym ma doczynienie z tym problemem. Wysłuchując wystąpień dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Gryfińskiego i patrząc na dane tabelaryczne dot. zdawalność w procentach egzaminów maturalnych, nasuwa się rademu myśl, że poziom ZSP w Chojnie zachowany jest dotychczas na poziomie województwa i kraju, czyli utrzymuje ten poziom. Natomiast wyniki matur w ZSP nr 2 w Gryfinie ocenia, jako jednorazową wpadkę, która spowodowała, że w ubiegłym roku poziom zdawalności był inny, niż na poziomie województwa. Zdaniem radnego szkoły w pewien sposób wybieliły się, zrobiły wszystko, promują się, dokształcają nauczycieli itd. Wychodzi na to, że winni są uczniowie i ich rodzice, tak to odbiera. Pani Dyrektor dobrze powiedziała, że należy się spotykać, podyskutować i nie obwiniać nikogo oraz zaproponować pewne rozwiązania, które doprowadziłyby do tego, że poziom zdawalności matur był utrzymywany na jednakowym poziomie z tendencją wzrostową. Patrząc na wyniki ZSP w Chojnie jest to porównywalne do województwa i kraju.

Radny Jan Gładkow powiedział, że jest wieloletnim nauczycielem i jego nie martwią sporadyczne niższe wyniki poszczególnych szkół w danym roku. Bardziej radnego martwią wyniki i stan edukacji na szczeblu krajowym. Dodał, że nastąpił spadek poziomu edukacyjnego, uczniowie przychodzący z gimnazjum nie reprezentują tego poziomu, co kiedyś, choć są rok starsi. Winna takiemu stanowi rzeczy jest koedukacja, demokracja, integracja.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski powiedział, że informacje, myśli które dziś padły będą podłożem do tego, co wydarzy się później. Ma nadzieję, że co jakiś czas będzie inicjowane takie spotkanie, aby móc o tym porozmawiać. Nie chodzi o to, żeby narzekać, ale również żeby nie mówić, że jest „fajnie”, bo nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być lepiej. Osobiście był wychowywany w duchu harcerstwa i trzeba dążyć do ideałów i nie spoczywać na laurach. Wszyscy powinni się tego trzymać, bo jest to istotna zaleta i powinno być to kultywowane. Na zakończenie podziękował za przybycie i poinformował, że w późniejszym terminie odbędzie się kolejne spotkanie.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski ogłosił pięciominutową przerwę w obradach, która trwała od godz. 13.25 do godz. 13.30.

Ad.8 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

I. Sprawozdanie za 2015 r. z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński (druk nr 3/XV);

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, że organ prowadzący szkołę lub placówkę oświatową będący jednostką samorządu terytorialnego, po zakończeniu roku budżetowego, przeprowadza analizę poniesionych wydatków na wynagrodzenia nauczycieli w odniesieniu do wysokości średnich wynagrodzeń oraz średniorocznej struktury zatrudnienia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Podobnie jak w poprzednich latach powiat osiągnął ustawowe wymagania a nawet je znacząco przekroczył. Wydatki poniesione na wynagrodzenia w 2015 roku wyniosły ogółem prawie 11 milionów złotych (10 967 354,09 zł), to jest 1 154 690,39 zł powyżej minimum wydatków wymaganych Kartą Nauczyciela. Największy udział procentowy w wydatkach poniesionych na wynagrodzenia mają wynagrodzenia zasadnicze to ponad 58%, dodatki za wysługę lat 9,37%, dodatek funkcyjny wynikający z pełnienia funkcji kierowniczej 1,41%, wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw stanowią 9,69%, dodatkowe wynagrodzenie roczne 7,16%, dodatki za uciążliwe warunki pracy 4,69%. W tabeli przedstawione zostało średnie wynagrodzenie nauczycieli w 2015 roku w porównaniu do lat 2009-2014, z podziałem na stażystów, kontraktowych, mianowanych, dyplomowanych, gdzie widać że w kolejnych latach przeciętne wynagrodzenie nauczycieli wzrosło.

II. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia „Strategii rozwiązywania problemów społecznych w powiecie gryfińskim na lata 2016 - 2022” (druk nr 4/XV);

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka powiedziała, że projekt uchwały zakłada przyjęcie „Strategii rozwiązywania problemów społecznych w powiecie gryfińskim na lata 2016 - 2022”. Do zadań własnych powiatu należy opracowanie i realizacja powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem programów pomocy społecznej, wspierania osób niepełnosprawnych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka - po konsultacji z właściwymi terytorialnie gminami. Opracowanie niniejszej Strategii stało się konieczne z uwagi na fakt utraty mocy obowiązującej uchwalonej w 2007 roku Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2007-2015. Projekt niniejszej uchwały poddany został konsultacjom społecznym. Strategia zawiera diagnozę sytuacji – opis wszystkich problemów społecznych w powiecie, analizę SWOT tychże problemów i określenie kierunków działań oraz celów, które będą realizowane przez poszczególne jednostki i służby powiatowe. Strategia jest obszerna ponieważ zawiera opis wszystkich zjawisk i problemów, co może posłużyć również dla innych jednostek, służb czy poradni. Współtwórcami strategii byli kierownicy jednostek organizacyjnych, którzy weszli w skład powołanego zespołu do tworzenia strategii. Teraz dokument ten może posłużyć w celu aplikowania o środki zewnętrzne zarówno na szczeblu krajowym, jak i unijnym.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

III. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Działań Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Gryfińskim na lata 2016-2022 (druk nr 5/XV);

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka powiedziała, że projekt uchwały zakłada przyjęcie Powiatowego Programu Działań Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Gryfińskim na lata 2016-2022. Do zadań powiatu należy opracowywanie i realizacja, zgodnych z powiatową strategią dotyczącą rozwiązywania problemów społecznych, powiatowych programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji społecznej, zawodowej i zatrudniania oraz w zakresie przestrzegania praw osób niepełnosprawnych. W związku z przyjęciem nowej „Strategii rozwiązywania problemów społecznych w powiecie gryfińskim na lata 2016-2022”, zasadnym jest opracowanie spójnego z powyższym dokumentem programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Powiatowy program działań na rzecz osób niepełnosprawnych w Powiecie Gryfińskim na lata 2016-2022 jest niezbędnym dokumentem kształtowania polityki powiatu, zmierzającej do pełnego włączenia osób niepełnosprawnych we wszystkie dziedziny życia społecznego. Program został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych w Gryfinie.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

IV. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Gryfińskim w latach 2016-2020 (druk nr 6/XV);

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka powiedziała, że zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, do zadań własnych powiatu należy w szczególności: opracowanie i realizacja powiatowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie. Obecnie w związku z przyjęciem nowej Strategii rozwiązywania problemów społecznych w powiecie gryfińskim na lata 2016-2022, zasadnym jest opracowanie spójnego z powyższym dokumentem programu działań na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Powiatowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Gryfińskim w latach 2016-2020 jest kontynuacją Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Gryfińskim na lata 2011-2015, uaktualnionym i uzupełnionym o nowe zapisy, które pojawiły się w Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020. Dokonano też aktualizacji podstawy prawnej w zakresie przeciwdziałania przemocy.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.
Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

V. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie pozbawienia kategorii drogi powiatowej niektórych odcinków dróg powiatowych i zaliczenia ich do kategorii dróg gminnych (druk nr 7/XV):

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, że projekt uchwały jest konsekwencją działań regulujących własność na terenie województwa zachodniopomorskiego. Po budowie drogi ekspresowej S3, droga krajowa Płonia-Smolary straciła swoje znaczenie i przeszła w mienie gminne. Gminy dosyć długo walczyły, żeby się pozbyć tych odcinków drogi. W końcu w 2015 roku weszła nowelizacja ustawy o drogach publicznych, na mocy której gminy mogły podjąć stosowne uchwały przekazujące te odcinki na swoich terenach na rzecz województwa. Tak się też stało ze wspomnianą drogą, która przeszła w ręce marszałka. Następnie nowelizacja dopuszczała dalsze przekazywanie dróg przez zarząd województwa na powiaty, a powiaty na gminy. Tutaj w tym konkretnym przypadku uchwałą Sejmiku Województwa z dnia 17 listopada 2015 r. zostały przekwalifikowane dwie drogi wojewódzkie na odcinku Radziszewo-Gardno oraz Banie-Rów. Na początku stycznia br. po opublikowaniu w dzienniku urzędowym uchwała weszła w życie i oba odcinki stały się drogami powiatowymi. Ustawa dopuszcza dalsze kaskadowe przekazywanie dróg. Z tego powodu Zarząd postanowił przekazać kilka odcinków dróg na terenie Gminy Stare Czarnowo w zarząd gminny. Dotyczy to trzech dróg: Szczecin-Żeliszawiec, Szczecin-Kołowo-Śmierdnica, Nieznań-Żelewo. Łączna długość dróg to niespełna 20 kilometrów i jest to równe temu co przekazało województwo powiatowi. Dodał, że w zakresie uchwały Sejmiku Województwa od samego początku tego procesu powiat czynił starania odwoławcze. Na dzień dzisiejszy uchwała trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a odwołanie od tej uchwały jest właśnie rozpatrywane.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski zapytał, co będzie jeżeli decyzja Sądu Administracyjnego będzie pomyślna dla powiatu, czy uchwałę Rady Powiatu będzie trzeba wygaszać.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, że tego nie wie i trudno mu się odnieść do tego jakie będzie rozstrzygnięcie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że niewątpliwie będzie trzeba postąpić racjonalnie. Po pierwsze należy się liczyć z tym, że uchwała powiatu takim samym śladem pójdzie na Gminę Stare Czarnowo i nie ma co się temu dziwić. Zresztą z tego jest kuriozalna sprawa. Jeżeli się ktoś interesował to już w momencie, kiedy ta ustawa była badana przez Trybunał Konstytucyjny to jego sędziowie wniesli odrębne zdania, a jeden z sędziów powiedział, że co do realizacji tejże ustawy zapewne drogowskaz postępowania wykuje Sąd Administracyjny. Prawdopodobnie powiat jako pierwszy będzie przecierał ścieżkę dla innych województw, powiatów i gmin jak należy traktować tę ustawę. Na zadane pytanie odpowie tak, że Zarząd liczy się też z tym, że Gmina Stare Czarnowo podejmie stosowną uchwałę. Racjonalne było to, że ustawodawca wymyślając to pomyślał tak, że 10 kilometrów zabierze gminie, żeby nie obciążać jej finansowo, 10 kilometrów dróg zwróci, ale może te które są tańsze w utrzymaniu. Zapewne tak samo myślały tutaj powiaty. Gdyby Gmina Stare Czarnowo nie wystąpiła, a w międzyczasie zapadnie wyrok czyli skarga powiatu zostanie rozpatrzona pozytywnie to Zarząd zachowa się racjonalnie i w zakresie, który dotyczy proporcjonalności zaproponuje Radzie rozwiązanie, czyli zmianę tejże uchwały co do kilometrażu. Ale niestety należy się liczyć z drugim wariantem, ponieważ niestety województwo ma jeszcze nierozdysponowane 20 kilometrów dróg. Pierwszą propozycją

w projekcie uchwały Sejmiku, czyli to co rekomendowano powiatowi to przekazanie 40 kilometrów dróg. Może się okazać, bo w sądach jest różnie, że sąd jednak nie podzieli stanowiska powiatu i powie, że skoro ustawodawca tak wymyślił to w związku z tym województwo jest tak duże, że nawet gdyby to dotyczyło dróg wojewódzkich w innej części województwa to i tak województwo mogłoby przekazać powiatowi drogę wojewódzką, którą przejęło np. od Gminy Kołobrzeg. Gdyż tak to można zinterpretować. Zatem należy liczyć się z tym, że teoretycznie Powiat Gryfiński może dostać jeszcze 20 kilometrów dróg. Każdy lubi dostawać coś ładnie podane na tacy, natomiast nikt nie lubi dostawać spadku, który niestety kosztuje w utrzymaniu. Zarząd stara się zachować racjonalnie, wiedząc że te drogi były wojewódzkie, ponieważ większa jest tam częstotliwość ruchu i jest to ważniejsze połączenie. Droga, którą otrzymał powiat nr 121 Banie-Piaseczno to można powiedzieć, że technicznie to w tej chwili najgorsza droga. Są tam znaki tzw. garby i wiadomym jest że za chwilę będzie nacisk na Zarząd, że trzeba ją zrobić. Ta droga pochłonie każdą inną inwestycję wykazaną w priorytetach. Zarząd nie jest w stanie równolegle robić drogi Binowo-Szczecin, która jest bardzo ważna dla województwa. Ona jest ważna z wielu względów, ale przede wszystkim dla miasta Szczecin, gdyż jest to dostęp do Puszczy Bukowej, dla województwa z kolei jest to wizerunek, bo jest to dojazd do pola golfowego. Natomiast jak się spojrzy na natężenie ruchu to niestety te drogi przegrywają na korzyść drogi nr 121. Powiat nie jest w stanie dźwigać takich procesów inwestycyjnych na drogach i w nieskończoność rozszerzać przybywanie kilometrów dróg. Chciał przypomnieć, że powiat ma 650 kilometrów dróg, a średnio powiaty w Polsce mają po 350 kilometrów dróg. A urzędy powiatów niestety nie różnią się w takich proporcjach 1:2. O tym, co proponuje Zarząd decyduje pewna racjonalność postępowania. Zarząd wierzy, że Gmina Stare Czarnowo z tą drogą Binowo-Szczecin, chociaż też duża inwestycja, ma szansę przebicia się czy to w Schetynówce czy w jakimś innym dofinansowaniu przez Urząd Marszałkowski. Natomiast dla powiatu Schetynówka jest tylko jedna. Stąd takie rozwiązanie a nie inne.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, że nie tak to miało wyglądać. Wszystko rozpoczęło się w 2010 roku, gdy gmina otrzymała niespodziewanie pismo, że Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad przekazuje jej niechciane 11,4 kilometrów drogi o parametrach krajowej. Od samego początku był wielki spór, gmina próbowała interweniować argumentując, że ta droga nie posiada parametrów drogi gminnej, że odbywa się natężony ruch o czym świadczy obecnie odbywający się ruch, gdy są pobierane opłaty na S3. Ruch praktycznie znowu powrócił. Udało się „wpłynąć” gdzieś na posłów czy na osoby, które mogły o tym decydować, że sprawa zostanie w jakiś sposób rozwiązana. Natomiast nie została tak naprawdę rozwiązana i wraca być może jeszcze z gorszym skutkiem niż na początku. Fakt jest taki, że gmina nigdy tej drogi nie chciała Państwo - Skarb Państwa, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, skorzystało z zapisów ustawy i oddało z przyjemnością tę drogę. Trudno jest mieć teraz pretensje do marszałka czy do powiatu, bo każdy broni swojego i wybiera to, co najlepsze dla niego. Gmina oddała drogę to marszałek oczywiście oddał też swoją drogę oraz starostwo też musi oddać swoją drogę, bo tak jest skonstruowana ustawa. Natomiast jeszcze ma pytanie do pana naczelnika, w którym momencie kończy się droga od rozwidlenia z Żeliszawca w kierunku Kołowa?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że za Kołowem.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, o drogę w Żelewie.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że w całości od drogi wojewódzkiej za miejscowość do mostu.

Wiceprzewodniczący Rady Mariusz Adamski powiedział, że argumentacja jest dosyć szeroka, ponieważ pan naczelnik i pan Starosta zabrali głos. Natomiast trzeba sobie powiedzieć szczerze, że jest to uchwała wysoce kontrowersyjna. Pan Starosta tłumaczył, że województwo w pierwotnej wersji przekazać miało 40 kilometrów, a ostatecznie przekazało około 20 kilometrów, więc jakby ta tendencja się zmniejszyła, żeby przekazać powiatowi. Natomiast nie do końca rozumie, jak to jest podane w uzasadnieniu „Typując odcinki dróg kierowano się przede wszystkim przyczynowością terytorialną, wobec czego wymienione drogi znajdują się wyłącznie na terenie Gminy Stare Czarnowo”. Rozumie, że to na terenie Gminy Stare Czarnowo, ale nie rozumie faktu, dlaczego ten odcinek jest długości 19,9 kilometra, jeżeli Stare Czarnowo nawet pozbyło się jakiejś drogi to było 11,4 kilometra. W związku z tym tak naprawdę powiat uszczęśliwia Gminę Stare Czarnowo długością 19 kilometrów kiedy to ona pozbyła się docinka zaledwie 11,4 kilometra. Rozumie, że istnieje droga odwoławcza, że będą wyroki sądów. Trybunał Konstytucyjny tak orzekł, że pewnie należy jakąś ścieżkę w Sądach Administracyjnych sobie wytoczyć natomiast radni mają podejmować uchwały przede wszystkim racjonalne, po drugie sprawiedliwe. W związku z tym nie widzi niesprawiedliwości przez analogię jeżeli województwo przekazało jakiś tam odcinek, żeby przekazywać do Gminy Stare Czarnowo wyższy odcinek niż gmina oddała do województwa. Tak naprawdę nie zgadza się z faktem, że powiatu nie stać na utrzymanie tych dróg i nie może wciąż brać nowych dróg na utrzymanie. Jeżeli stało się tak, że powiat coś dostał to powinien to jakoś racjonalnie podzielić i ewentualnie oddać gminom odcinki, które jest to druga część jego zdania, spełniają parametr drogi gminnej. W jego ocenie odcinek drogi, który powiat chce przekazać Szczecin-Żeliszew, posiada parametry typowo drogi, co najmniej powiatowej, a nie drogi gminnej. Jest mnóstwo odcinków dróg faktycznie gminnych, które są w statusie powiatu i które mógłby pozbawić statusu powiatowego i przekazać gminie, ponieważ są to drogi o małym znaczeniu. Natomiast akurat ten właśnie odcinek ma większe znaczenie, pan Starosta też powiedział, że jest to droga łącząca Szczecin z polem golfowym, po której jeżdżą różne osoby z województwa. Nie do końca zgadza się z tą argumentacją i niestety będzie głosował przeciw, do czego również namawia pozostałych radnych.

Radny Zdzisław Malik powiedział, że mówił o tym na poprzedniej sesji, ponieważ wyborca zwrócił się do niego z prośbą o interwencję w sprawie drogi nr 121 Banie-Piaseczno. Radny otrzymał od Zarządu Wojewódzkiego Dróg informację, że ta droga jest monitorowana, że Wojewódzki Zarząd Dróg nie stać by wyremontować ją. Zatem odpisując radnemu dobrze wiedzieli, że się tego pozbędą. Czy odcinek przejętej drogi Banie-Piaseczno jest do granicy powiatu, a co z nią dalej? Czy jest dalej drogą wojewódzką?

Przewodniczący Rady Roman Michalski powiedział, że pytania, które nie dotyczą konkretnie tego projektu uchwały należy złożyć w sprawach różnych, informacjach i wolnych wnioskach.

Radny Zdzisław Malik powiedział, że pan Starosta wymienił numer tejże drogi.

Przewodniczący Rady Roman Michalski poprosił, żeby trzymać się porządku obrad.

Radny Arkadiusz Augustyniak zapytał, czy droga numer 121 jest od miejscowości Banie do granicy powiatu, czyli gdzieś tam do lasu, a nie jest do miejscowości Rów.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że powiatowy odcinek jest do granicy powiatu, od granicy powiatu jest już odcinek Powiatu

Myśliborskiego, też powiatowa. Ona została na odcinku Banie-Rów w całości przekazany na dwa samorządy.

Wiceprzewodniczący Rady Mariusz Adamski zapytał, czy pan Starosta ewentualnie rozważyłby żeby głosowanie nad tą uchwałą przesunąć lekko w przyszłość do chwili opowiedzenia się sądów w przedmiocie odwołania złożonego przez Starostwo. Byłoby jasne rozstrzygnięcie, czy sąd podziela stanowisko województwa czy też to odwołanie zostanie uwzględnione?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zarząd w rezultacie na ten temat poświęcił pół roku, oczywiście najpierw dyskutując i wymieniając się pismami z województwem, a później analizując m.in. te kwestie, które pan radny poruszył, czyli też rozdzielenia tutaj na gminy poszczególne odcinki. Natomiast w ostateczności Zarząd wybrał ten wariant, dlatego że pomimo tych parametrów, o których pan radny mówił, które są racjonalne i na ten moment nie znalazł takich argumentów, które pozwoliłyby przy interpretacji powiatu tej ustawy bronić skutecznie w sądzie. W ogóle można byłoby się zapytać, dlaczego powiat daje np. Gminie Chojna czy Mieszkowice jakikolwiek odcinek drogi, skoro one w ogóle z tą sprawą nie mają nic wspólnego. To jest odpowiedź na apel, żeby rozważyć inne rozwiązania. Natomiast podjęcie tejże uchwały i wdrożenie w życie, nie sądzi tak jak i w przypadku tej uchwały podejmowanej przez Sejmik Województwa, aby ona wpływała na to, co z tymi drogami będzie się po prostu działo. Może wyraźniej mówiąc to nie obawia się tego, że trzeba czekać żeby racjonalnie postępować z uwagi na to, że po pierwsze nie wiadomo kiedy Wojewódzki Sąd Administracyjny zajmie się tą sprawą. Nie można być pewnym tego, że jeżeli rozstrzygnięcie będzie korzystne dla powiatu to Sejmik Województwa niestety nie skorzysta z odwoławczej drogi i wystąpi do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W związku z tym sprawa będzie trwała przynajmniej rok albo półtora czasu. Natomiast powiat i sądzi, że również Gmina Stare Czarnowo będą ewidencjować koszty, żeby ewentualnie w przypadku odwrócenia do części odcinków całego procesu to po pierwsze się porozliczyć. A po drugie również w przypadku tejże uchwały może się okazać że zanim będzie opublikowana w dzienniku urzędowym trochę czasu po prostu upłynie. Nie podziela zdania pana radnego M. Adamskiego, że trzeba czekać na rozstrzygnięcie tej sprawy, którą powiat dał do sądu, bo może to trwać i półtora roku. Proces do części dróg można zawsze jak gdyby cofnąć i się rozliczyć. Uważa, że powiat przekazuje w lepszej sytuacji to znaczy ma zamiar, bo to się rozstrzygnie przy głosowaniu, drogę Binowo-Szczecin, ponieważ wykonywane były tam w części remonty. To są remonty naprawdę dobrej jakości. To jest ponad kilometr wyremontowany tej drogi z siedmiu kilometrów. Droga posiada koncepcję i dokumentację techniczną, w rezultacie jest szansa żeby Gmina Stare Czarnowo ma możliwość w następnym roku zgłoszenia tej drogi do Schetynówki. Natomiast powiat myśli o innych drogach do złożenia do Schetynówki. To już oczywiście inaczej się nazywa. Można zgłosić tylko jedną drogę. Mimo wszystko optymistycznie patrzy na tę sprawę, wierzy że za jakiś czas może odwrócić się to w drugą stronę i tę drogę przejmie powiat. Nie robiłby z tego takiej tragedii ale widzi, że dzisiaj gminy doświadczają co to znaczy robić remonty dróg i modernizować tak, jak powiat modernizuje, bo już nie chodzi o samo utrzymanie. Są to naprawdę duże koszty. Województwo też nie patrzyło przekazując drogi powiatowi, że przekazane drogi nie są o parametrach dróg powiatowych tylko o parametrach dróg wojewódzkich i powiat w tych parametrach będzie utrzymywał te drogi. Tak, jak powiat od czterech lat przebudowuje wszystkie tranzyty, teraz w Gryfinie, to przebudowywane jest nie w parametrach drogi powiatowej tylko jeżeli chodzi o nośność to przebudowywane są w parametrach drogi krajowej, dlatego że niestety gdyby przebudowa odbyła się w parametrach drogi powiatowej to pieniądze byłby wyrzucone w błoto. Przebudowywać trzeba w takich parametrach, żeby to miało swoją racjonalność. Na pewno jak będzie taka

potrzeba to powiat będzie pomagać Gminie Stare Czarnowo. To można zadeklarować, nawet w imieniu radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Mariusz Adamski powiedział, że w ramach odpowiedzi chciał sprostować, że nadzieja na to, że Gmina Stare Czarnowo będzie mogła zgłosić drogę do Schetynówki, jest nadzieją bez pokrycia, dlatego że zbadał ten temat. Gmina Stare Czarnowo przy budżecie łącznie kilkunastu milionów nie będzie absolutnie w stanie zgłosić tego odcinka drogi do Schetynówki i wykorzystać dokumentacji, która została przez powiat przygotowana. A po drugie trochę z takim uśmiechem powiedział pan Starosta, żeby nie robić tragedii. Oczywiście nie robi tragedii, ponieważ wszyscy wiedzą co to są tragedie życiowe. Natomiast jest to dyskusja na temat uchwały, którą Rada ma poddać pod głosowanie. W jego opinii w dalszym ciągu nie został przekonany, że jest to sprawiedliwa uchwała względem Gminy Stare Czarnowo oraz podtrzymuje swoje stanowisko.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, że nie zna stanowiska Gminy Stare Czarnowo, ale podjęcie tej uchwały spowoduje, że ta droga straci kategorię drogi publicznej powiatowej. Na dzień dzisiejszy w księgach wieczystych wpisany jest powiat? Czy Skarb Państwa?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że jest to droga powiatowa, czyli właścicielem jest powiat.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, zatem uchwała będzie dotyczyła zmiany kategorii drogi publicznej, czyli nie będzie to droga publiczna natomiast będzie to droga powiatowa. Podjęcie uchwały o pozbawieniu kategorii drogi powiatowej czy gminnej to jest pozbawienie drogi kategorii drogi publicznej gminnej. Po podjęciu takiej uchwały taka droga staje się drogą gminną, może być wewnętrzną, ale ona już nie jest publiczną.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że tak nie jest. W Polsce obowiązuje podział kategorii dróg na krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. To jest podział dróg publicznych. Ta droga dalej będzie publiczną.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski zapytał, czy wszystkie drogi powiatowe o różnych nawierzchniach są drogami publicznymi, ponieważ posiadają uchwały.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że drogi powiatowe zostały przekazane w 1999 roku na rzecz powiatów ustawą o reformie państwa. Wówczas te drogi były wojewódzkie, były drogami publicznymi i w dalszym ciągu nimi są. Jedyna możliwość, żeby pozbawić ją kategorii drogi powiatowej jest wyłączenie z użytkowania. Tak, jak swego czasu powiat przekazał dwie drogi powiatowe dla Nadleśnictwa Mieszkowice, które w wyniku uchwały Rady Powiatu zostały wyłączone z użytkowania, po prostu przestały być drogami publicznymi. Jest to jedyna możliwość. Te drogi, które przejdą o ile zostanie podjęta uchwała, do Gminy Stare Czarnowo, dalej będą publicznymi.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, że powiat nie ma takich dróg jak gmina, które mają drogi publiczne, gdzie są wpisane kategorie na podstawie uchwały po uzgodnieniu z powiatem, bo tak się kiedyś robiło. Ale ma też drogi same gminne, które albo są drogami wewnętrznymi albo osiedlowymi.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że powiat ma zarówno drogi publiczne, jak i wewnętrzne.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, że zmierza do tego, że po podjęciu tej uchwały i tak musi być formalne przekazanie własności w formie aktu notarialnego.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że tak. Wszystko zgodnie z procedurami aż do aktu notarialnego.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, że do podpisania aktu notarialnego stają dwie strony i co będzie jak przedstawiciel gminy nie stawi się do podpisania aktu. Jest to hipotetyczne założenie.

Przewodniczący Rady Roman Michalski powiedział, że tak właściwie to jest to pytanie do prawnika. Skoro są takie wątpliwości to należałoby je wyjaśnić.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, że jemu wydaje się że te drogi z mocy prawa stają się gminne, powiatowe czy wojewódzkie. Tak, jak przypomniał w 2010 roku przyjechał pan Dyrektor Generalnej Dyrekcji przywiózł projekt, zostawił pismo i powiedział, że jest to już gminna droga. Było to z mocy prawa, bez aktu notarialnego.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, że jak z mocy prawa to musi być jeszcze wydana decyzja wojewody na potwierdzenie tego faktu.

Radny Arkadiusz Łysik odpowiedział, że tak nie było, nie ma takiej procedury. Z mocy prawa stała się drogą gminną. Tak było z S3, gdzie gmina absolutnie jej nie chciała. Generalnie tak naprawdę winę ponosi państwo tego całego zamieszania. Zastanawia się analogicznie czy byłaby możliwa taka sytuacja, korzystając z nowych zapisów ustawowych, że gmina oddaje drogę do marszałka, analogicznie marszałek tę samą drogę oddaje do powiatu, a powiat oddaje ją do gminy. To tak naprawdę co to byłaby za pomoc i co zostałoby załatwione?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że akurat ustawa mówi, że tej samej drogi nie można oddawać. To jest jedna rzecz. W tym zakresie ustawa jest dosyć jasna, ale tak jak tutaj pan radny zauważył również jeden z sędziów Trybunału badając tę ustawę napisał zdanie odrębne, że w ogóle jest to niekonstytucyjne rozwiązanie, na siłę przekazywać jakiemuś podmiotowi majątek, którego po prostu ten podmiot nie chce. Przyjęto taką ustawę a nie inną, bo Trybunał jednak orzekł, że ustawa ta w całość jest konstytucyjna, tam tylko niestety są odrębne zdania. Właśnie jeszcze o tej proporcjonalności to powiat nie podnosiłby tej sprawy i nie przekazywał tych ok. 19 kilometrów, gdyby otrzymał od województwa te 11 kilometrów i tyle zostałyby przekazane Gminie Stare Czarnowo. Powiat proporcjonalność odczytuje tak, że jak ktoś komuś przekazuje 10 to i otrzymuje 10. Niestety Sejmik Wojewódzki odczytał, że cała droga ma 60 kilometrów to dowolnie może te 60 km przekazać. Podzielone zostały one tak, że Powiat Gryfiński otrzymał 20 km, Powiat Myśliborski 20 km, zaś Powiat Pyrzycki nie otrzymał nic chociaż właśnie droga S3 przebiega przez ten powiat, a 20 kilometrów pozostało na razie w utrzymaniu Sejmiku Wojewódzkiego.

Wiceprzewodniczący Rady Mariusz Adamski powiedział, że w świetle tego co powiedział radny A. Łysik to odnosząc się do takiej zupełnie sprawiedliwości społecznej to Stare Czarnowo drugi raz zostaje „uszcześliwione” pewną drogą. Pierwszym razem przyjechał przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Dróg wręczył papier, że oto daje drogę. Kiedy po kilku

latach udało się prawnie te 11 kilometrów przekazać do województwa to teraz przychodzi przedstawiciel starostwa i mówi macie teraz kolejny papier tylko nie 11 a 19 kilometrów. To jest taki obraz konsekwencji podjęcia przez Radę tej uchwały, jeżeli radni zdecydują się ją poprzeć.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jest pewna różnica. Tamta sytuacja faktycznie była jak pan radny powiedział, że przekazali i nie dyskutowali. A tutaj niestety jest przynajmniej ta szansa, że tak samo jak powiat Gmina Stare Czarnowo ma szansę tę sprawę odwrócić na drodze postępowania administracyjnego. Może okazać się tak, co prawda bardzo by się dziwił, bo Zarząd starał się wykorzystać wszystkie formy, czyli na przykład wystąpił do wojewody o wstrzymanie tej uchwały Sejmiku do czasu rozstrzygnięcia, do dokonania nadzoru i uważa, że Gmina Stare Czarnowo powinna pójść tą samą drogą. W rezultacie nadzór wojewody tak powiedział, że on uważa że ta sprawa powinna być rozstrzygnięta na drodze sądowej. Ale może się okazać, że nadzór wojewody inaczej oceni uchwałę Rady Powiatu, na przykład weźmie pod uwagę, że faktycznie dla Gminy Stare Czarnowo jest to i społecznie i ogólnie ciężkie, nie powtarzając wszystkich argumentów i wstrzyma wykonanie tej uchwały. Powiat jest w tej samej sytuacji jak Gmina Stare Czarnowo i powinni pójść jednak tą drogą, żeby z jednej strony otworzyć sobie szansę, ale może akurat gmina na drodze sądowej wspomógł powiat i sprawa jakoś się w końcu dotrze.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Bugajski powiedział, że dalej jest nieprzekonany, gdyż zna ustawę o ustroju państwa i wie z mocy prawa, gdyż walczy obecnie z Komisją Ułasczeniową i z wojewodą na temat rowów. To też się gminom nie podoba, że uszczęśliwiane są rowami, które są przeznaczone w planie na cele rolne ale niestety chcą żeby to gminy je przejęły. Dalej nie przekonuje go to, że jeżeli właścicielem w księdze wieczystej jest wpisany powiat to jak z mocy prawa może powiat to przekazać drugiej jednostce.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że generalnie własność czy to droga powiatowa czy gminna byłaby na gruncie prywatnym Skarbu Państwa i tak musi utrzymywać ten, którego dotyczy kategoria drogi. To jest jakby odrębna rzecz. Nawet jeśli w księgach wieczystych czegoś jeszcze nie załatwiono to jest kategoria ustanowiona uchwałami i wpisana do dziennika urzędu wojewódzkiego o określonej kategorii to wówczas utrzymuje ją ten, który z kolei z ustawy o drogach jest obowiązany do utrzymywania tejże drogi. Natomiast jeżeli chodzi już o własności w tej sprawie to dokładnie tak, jak mówił radny A. Łysik po prostu dzieje się to z mocy prawa, czyli w tym momencie jest wniosek do ksiąg wieczystych i następuje wpis. Aczkolwiek na tym etapie ksiąg wieczystych pewnie strona jest powiadamiana i może złożyć swoje zażalenie.

Komisja Budżetu i Gospodarki większością głosów odrzuciła przedstawiony projekt
(2 przeciw, 3 wstrz. się, 0 za).

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła większością głosów przedstawiony projekt
(2 za, 1 przeciw, 2 wstrz. się).

Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt
(2 za, 0 przeciw, 0 wstrz. się).

Komisja Spraw Społecznych przyjęła większością głosów przedstawiony projekt
(2 za, 0 przeciw, 2 wstrz. się).

VI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających przeznaczonych lub używanych do uprawiania sportu lub rekreacji z obszarów

wodnych położonych na terenie powiatu gryfińskiego obowiązujących w roku 2016 (druk nr 8/XV);

Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Waldemar Derkacz powiedział, że z dniem 1 stycznia 2012 r. weszła w życie ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, która określa m.in. zasady i tryb usuwania i przechowywania statku lub innego obiektu pływającego przeznaczonego lub używanego do uprawiania sportu lub rekreacji. Ustawa zawiera delegację dla rady powiatu do określania corocznie wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie statku lub innego obiektu pływającego. Ustawodawca określił iż, maksymalne opłaty za usuwanie i przechowywanie jednostek pływających podlegają corocznej zmianie i są ogłaszane przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. W celu zapewnienia sprawnej realizacji zadań należy przyjąć stawki określone w obwieszczeniu Ministra Finansów z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie maksymalnych opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających w 2016 r.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt.

Komisja Rewizyjna przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt.

VII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Banie (druk nr 9/XV);

Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Waldemar Derkacz powiedział, że projekt uchwały dotyczy udzielenia pomocy finansowej Gminie Banie z przeznaczeniem na pomoc finansową dla ..., zamieszkałej w ..., w wysokości 2 000,00 zł w związku z pożarem mieszkania, który miał miejsce w nocy 23/24 stycznia 2016 r. W wyniku pożaru zniszczeniu uległa kuchnia, korytarz oraz łazienka wraz z wyposażeniem.

Radny Arkadiusz Augustyniak zaproponował zwiększenie pomocy do 3 000 zł dla pogorzelcy, gdyż jest to osoba samotna.

Radny Zdzisław Malik powiedział, że wspomniana osoba samotnie wychowuje dzieci, które miały przyjść do domu na ferie świąteczne, a pożar miał miejsce dzień czy dwa wcześniej przed przyjściem dzieci z domu dziecka. Tragedia była wielka i dobrze, że nikt nie zginął, a ogień zauważono w porę. Radny również poprosił o zwiększenie pomocy finansowej na przykład do 5 000 zł.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że wydarzyło się to w Gminie Banie, która jako pierwsza powinna zaproponować pomoc, a nie powiat.

Radny Paweł Sławiński powiedział, że Gmina Banie szybko zareagowała i zajęła się w pierwszej kolejności remontem domu.

Radny Zdzisław Malik dodał, że znaleziono mieszkanie zastępcze dla tej osoby i udało się również przyjąć dzieci na czas ferii.

Radny Tadeusz Ruchniak zapytał, czy to gmina wystąpiła o wsparcie w wysokości 2 000 zł.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Waldemar Derkacz odpowiedział, że to osoba poszkodowana zwróciła się z prośbą o pomoc.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że po pierwsze Zarząd Powiatu sam w momencie kiedy był przygotowywany projekt uchwały chciał wprowadzić taką pomoc. Akurat równolegle osoba pokrzywdzona wystąpiła do powiatu o udzielenie pomocy. Należy przypomnieć, że w przeszłości w różnych częściach powiatu kiedy następowały nieszczęścia z zakresu pożarowego to powiat udzielał takiej pomocy finansowej w zakresie od 1 500 zł do 5 000 zł w zależności od rozmiaru zniszczeń. Zarząd stwierdził, że wysokość tej konkretnej pomocy, przy wsparciu jeszcze innych, będzie odpowiednią pomocą. Opieka nad dziećmi jest doraźna, a dzieci na co dzień znajdują się w domu dziecka. Pomoc w wysokości 2 000 zł jest pomocą w formie niewielkiej cegiełki. A przy takim wsparciu trudno się licytować co do wysokości pomocy, bo i 5 000 zł byłoby zbyt mało. Zaproponował, aby pozostać przy zaproponowanej wysokości pomocy finansowej. Poza tym nie wiadomo co się może zdarzyć jeszcze w tym roku.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

VIII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2016 rok (druk nr 10/XV);

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa powiedziała, że przedłożony projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie powiatu przedstawia zmiany po stronie wydatków. Zwiększeniu uległy wydatki związane z pomocą społeczną właśnie w związku z zaplanowaniem dotacji celowej na pomoc finansową dla Gminy Banie dla rodziny poszkodowanej w pożarze w wysokości 2 000 zł. Finansowanie tej pozycji następuje z rezerwy ogólnej, co widać po stronie zmniejszenia wydatków. Drugą pozycją zwiększającą projekt wydatków budżetu to kwota 59 946,00 zł z tytułu nieodpłatnej pomocy prawnej i jednocześnie zmniejszenie z tegoż tytułu tej samej kwoty po stronie wydatków. Przyczyną tego przesunięcia jest zmiana charakteru planowanych pierwotnie wydatków, które planowane były jako dotacja celowa dla stowarzyszenia zgodnie z ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej. Okazało się że do konkursu nie przystąpiło żadne stowarzyszenie. A wydatki te zostały skierowane na zwiększenie planu wydatków na zakup usług pozostałych. W wyniku tych zmian ulegają również zmianom załączniki, zgodnie z zapisem w projekcie uchwały.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, o załącznik nr 3 o dotacjach udzielonych na zakup książek, w którym zostały wymienione 7 gmin, bez Gryfina i Chojny. Czy te jednostki nie występowały o taką pomoc?

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa odpowiedziała, że na dzień przed przygotowaniem tej uchwały wykaz dotacji udzielonych z budżetu powiatu na pomoc finansową był taki, jaki został uchwalony. Wobec tego zmiana od poprzedniego wykazu nastąpiła tylko poprzez dodanie pomocy finansowej dla Gminy Banie.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że pytał o dofinansowanie w zakresie zakupu książek. W wykazie jest wymienionych 7 gmin a nie 9 (bez Chojny i Gryfina). Czy te pozostałe biblioteki nie występowały o takie wsparcie?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że zmiana przedstawiana przez panią Skarbnik nie dotyczy akurat pytania radnego T. Mirakowskiego. Jeżeli chodzi o Gminy Chojna i Gryfino, które to dofinansowanie oczywiście mają i to nawet z większą kwotą, bo wcześniej zostały już zawarte takie porozumienia. Rada uchwaliła dofinansowanie, jak dobrze pamięta, w wysokości 6 000 czy 8 000 zł.

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa odpowiedziała, że to, o co pyta pan radny to dotacja dla biblioteki w Gminie Chojna i Gryfino, nie jest pomocą publiczną, więc nie może być wykazana w tym załączniku. Są one wykazane w innym załączniku. Zmiana jaka jest prezentowana w tym projekcie uchwały powoduje tylko zmianę w trzech konkretnych załącznikach. Stan załącznika zawierającego dotację dla Gminy Chojna i Gryfino jest taki, jaki został uchwalony przez Radę Powiatu.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że reasumując to wszystkie gminy otrzymują od powiatu pomoc na zakup książek.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

IX. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Gryfińskiego (druk nr 11/XV);

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że uzasadnienie do uchwały jest szczegółowo opisane. Pani Skarbnik Izabela Świderek została powołana na Dyrektora Oddziału Agencji Rynku Rolnego w Szczecinie. W związku z tym wystąpiła do Starosty Gryfińskiego z prośbą o rozwiązanie umowy o pracę, do której to prośby przychylił się. Jeżeli ktoś się chce rozwijać i widzi siebie w innej roli to trzeba to po prostu uszanować, wspierać i liczyć na współpracę.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

X. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie powołania Skarbnika Powiatu Gryfińskiego (druk nr 12/XV);

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że z ustawy wynika, że przywilejem starosty jest złożenie wniosku o powołanie skarbnika. Doszedł do wniosku, że nie ma konieczności wyłaniania kandydata w drodze konkursu na to stanowisko. Dobrym rozwiązaniem i zwyczajem jest to kiedy pracownicy w urzędzie widzą, że mają możliwość awansowania, które w tym przypadku wiąże się z dużą odpowiedzialnością. Przeprowadził rozmowę z panią Janiną Niwą, która jest wieloletnim pracownikiem starostwa na stanowisku Zastępcy Głównego Księgowego i zarówno Skarbnika. Wie, że wiele osób przy pani Janinie Niwie uczyło się i nabywało doświadczenia. Sądzi, że bardzo dobrze pokieruje ona pracami wydziału, jeżeli Rada poprze wniosek. Rola skarbnika jest taka, żeby do radnych szedł jasny przekaz o tym, gdzie i jak wydawane są pieniądze. I można będzie na to liczyć. Zatem rekomenduje panią Janinę Niwę, dlatego że wszelkie dotychczasowe kontrole upewniały

go że nawet jak są tam gdzieś uchybienia, potknięcia to zawsze powiat wychodził z nich obronną ręką. Było to w znacznej mierze zasługą m.in. pani Janiny Niwy.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, jakie studia ukończyła i ile lat pracuje w starostwie.

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa odpowiedziała, że studiowała na Uniwersytecie Szczecińskim na wydziale ekonomicznym, na kierunku ekonomia. W zakresie finansów i bankowości uzyskała tytuł magistra ekonomii. Również na Uniwersytecie Szczecińskim na wydziale nauk ekonomicznych i zarządzania ukończyła studia podyplomowe w zakresie audytu i kontroli wewnętrznej w usprawnianiu zarządzania. Tu uzyskała certyfikat audytora wewnętrznego. Doświadczenie zawodowe to ponad 30 letni staż pracy w administracji związany z finansami publicznymi i rachunkowością budżetu. Pełniła funkcję Głównego Księgowego oraz Skarbnika Gminy. Od lutego 1999 roku jest pracownikiem Starostwa Powiatowego w Gryfinie i cały czas pracuje w wydziale finansowym na stanowisku Głównego Księgowego, a obecnie na stanowisku Zastępcy Głównego Księgowego.

Radny Arkadiusz Łyski zapytał, w jakiej gminie pani pracowała.

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa odpowiedziała, że w sąsiedniej Gminie Bielice.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt.

XI. Sprawozdanie z dokonanych umorzeń wierzytelności oraz ulg za okres od początku roku do dnia 31.12.2015 r. (druk nr 13/XV);

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa powiedziała, że sprawozdanie wynika z obowiązku jaki podjęła Rada Powiatu w sprawie przedstawienia w danym roku budżetowym, ile udzielono umorzeń wierzytelności oraz ulg za okres od początku roku do dnia 31.12.2015 roku. Dokonano umorzeń na kwotę 1 871,31 zł, które dotyczyły należności publiczno-prawnych i cywilno-prawnych obejmując osoby fizyczne oraz jednostki organizacyjne. Nie było odroczeń. Rozłożenie na raty objęło łącznie kwotę 283 617,50 zł, z którego skorzystała osoba fizyczna oraz osoba prawna.

Radna Joanna Kostrzewa zapytała, z czego wynika dług szpitala.

Zastępca Głównego Księgowego Janina Niwa odpowiedziała, że to nie jest dług. Jest to należność Szpitala Powiatowego w Gryfinie, która była należna powiatowi w 2015 roku. Na wniosek szpitala należność ta została rozłożona na raty i wartość rozłożenia na raty wynosiła 210 272,83 zł. Należność ta wynika z tytułu zwrotu nakładów poniesionych na modernizację ZOL-u na Armii Krajowej. W 2015 roku szpital zwrócił się o rozłożenie tej części, jaka przypadała na 2015 rok. Należność szpitala z tytułu modernizacji ZOL-u na Armii Krajowej wynosiła rzędu 400 000 zł. Było to rozłożone na lata 2015 – szpital miał zapłacić 210 272,83 zł i ta wartość została mu rozłożona na raty, czyli miał zapłacić to 01.01.2015 r. Na dzień 31.12.2015 r. szpital ma z tego tytułu jeszcze do zapłacenia 127 772,80 zł. Chciała podkreślić, że jest to tylko wartość jaka została nacechowana innym terminem płatności niż to wynikało pierwotnie z dokumentu.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, że zatem częściowo już zostało zapłacone.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że radni po raz ostatni zapoznają się z tymże sprawozdaniem z uwagi na to, że nie ma już obowiązku przedkładania go. To sprawozdanie, jak można zauważyć dotychczas składane było co kwartał. Ono często się od siebie nie różniło tylko pokazywało w danym okresie odpowiedni stan. W związku z tym, jeżeli chodzi o szpital patrząc na wcześniejsze złożone sprawozdania to były dokładnie takie same kwoty, tylko inna kwota realizacji tychże rat. Swego czasu Zarząd podjął decyzję o rozłożeniu na raty, do czego można się cofnąć. W 2008 roku kiedy dokonywano wyboru inwestora strategicznego w tym momencie Dom Lekarski S.A., a było to w trakcie modernizacji ZOL-u na Armii Krajowej, stwierdzono wówczas że podmiot ten będzie musiał partycypować w części kosztów tejże inwestycji. W związku z tym występuje tutaj to jako zobowiązanie finansowe szpitala, de facto jest to zobowiązanie finansowe Domu Lekarskiego S.A. Odbywa się to w ten sposób, że Dom Lekarski S.A. przezuje pieniądze do szpitala i jest podnoszony udział własny, a szpital oddaje te środki powiatowi.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, że zanim Dom Lekarski został współnikiem dostał od powiatu pożyczone pieniądze, jakby zasilające jego majątek.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że to co mówi pani radna J. Kostrzewa to musi zdementować. Dom Lekarski S.A. nigdy nie dostał żadnych pieniędzy od powiatu, ani złotych.

Ad.5 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że otrzymał odpowiedź na swoje zapytanie odnośnie „wsadu do kotła”, gdzie prawie wszystkie instytucje odpowiedziały za wyjątkiem szpitala. Odpowiedzi na zapytanie powinna udzielić pani Prezes Szpitala, oczywiście posiłkując się swoimi pracownikami, a nie doradca pani prezes. I to wcale z tej odpowiedzi nie wynika jaki jest wsad do kotła. Chyba że jest to jakaś tajemnica. W drugiej części swojej wypowiedzi chciałby podziękować Zarządowi za wsparcie w grudniu wyżywienia w Czarnowie, ponieważ były tam pewne kłopoty. Natomiast jak to wygląda obecnie, czy ta stawka w styczniu, lutym jest większa i czy też jest ewentualnie potrzebne jakieś wsparcie ze strony Zarządu na wyżywienie tych mieszkańców?

Radny Tomasz Mirakowski złożył wniosek następującej treści:

- prośba o uzupełnienie odpowiedzi z dnia 03 lutego 2016 r. pismo znak: 08/2016/SZMS w zakresie podania dziennej stawki żywieniowej (wsad do kotła) w Szpitalu Powiatowym w Gryfinie Sp. z o.o. *Pismo znak: BRZ.0012.2.15.2016.DK*

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jeżeli chodzi o Dom Pomocy Społecznej to wydaje się że na ten moment wsparcia jakiegoś doraźnego nie trzeba. Natomiast pani Dyrektor musi bardziej rozważyć w tej chwili sprawę związania się umową z dostawcą. Jest to bardziej formalno-prawna sprawa. Dostawca żywności został wybrany w przetargu. Stąd należy się temu przyjrzeć, bo dzisiaj akurat jest taka możliwość, że można zwiększyć stawkę żywieniową z uwagi na to, że Zarząd występował do wojewody, który w tym roku zwiększył stawkę na mieszkańców utrzymywanych z dotacji wojewody. Można powiedzieć, patrząc na rok, że znacznie wzrosła. W tej chwili więc jest kwestia, czy po rozstrzygnięciu przetargu, jest możliwość rozwiązania i powtórzenia go. Ale w tej chwili są takie finansowe możliwości, że można byłoby tę stawkę podnieść. Dostawca został

wybrany w procedurze przetargowej, trzeba zobaczyć jak skorzystać z tej zwiększonej stawki na mieszkańców. Jeżeli tylko szpital zdąży z uzupełnieniem i uszczegółowieniem swojej odpowiedzi do sesji to pan radny otrzyma ją.

Radna Joanna Kostrzewa zapytała, co to za osoba fizyczna wpisana jest w sprawozdaniu o umorzeniach z kwotą 73 344,67 zł rozłożoną na 48 rat.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że to sprawa związana z nieszczęśliwie odebrany porodem przez dwóch lekarzy. Jedna pani doktor zmarła i jej spadkobierczyni podpisała z powiatem porozumienie o rozłożeniu tego zobowiązania na raty. Zobowiązanie reguluje w miarę możliwości. Obecnie ta osoba wystąpiła o rozłożenie spłaty na raty kolejnych kwot za 2016 rok, z powodów zdrowotnych. Powiat jednorazowo w tej sprawie wypłacił pokrzywdzonym kwotę 500 000 zł, część z tych środków została odzyskana z ubezpieczeń, a resztę kwoty spłacali lekarze. Powiat oprócz tej jednorazowej zapłaty zobowiązany jest do końca życia pokrzywdzonego dziecka wypłacać rentę w wysokości 2 000 zł. Nawet jeden z rodziców zwrócił się o zwiększenie wysokości renty. Jest to sprawa sprzed 15 czy nawet 20 lat.

O godz. 15.10 Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Roman Michalski wobec wyczerpania porządku obrad zamknął wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Powiatu w Gryfinie.

Protokół sporządziły:

Magdalena Romankiewicz

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Komisji

Arkadiusz Łysik